

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 15, luty 2012 01:00

Jarosław Komża

Odśloni: 1721

Konwent Powiatów Województwa Mazowieckiego domaga się podziału Mazowsza na dwa statystyczne regiony (terytorialne jednostki kategorii NTS2). Starostowie oczekują również nowego podziału na jednostki kategorii NTS3 czyli subregiony, poprzez rozdzielanie dwóch z obecnych. Zamiast podregionu ciechanowsko-płockiego miałyby powstać dwa: płocki (obejmujący miasto Płock i powiaty: płocki, sierpecki, gostyński) oraz ciechanowski (powiaty: żuromiński, mławski, płoński, ciechanowski i pułtuski). Zamiast obecnego podregionu ostrołęcko-siedleckiego także miałyby powstać dwa: ostrołęcki (miasto Ostrołęka i powiaty: przasnyski, ostrołęcki, makowski, wyszkowski, ostrowski) oraz siedlecki (miasto Siedlce i powiaty: siedlecki, łosicki, węgrowski, sokołowski).

W opinii starostów mazowieckich postulowany przez nich podział statystycznych jednostek terytorialnych Mazowsza odpowiada rzeczywistym relacjom funkcjonalno-przestrzennym w regionie i zapewni w najbliższym okresie polityki spójności 2014-2020 fundusze europejskie dla słabiej rozwiniętych obszarów województwa. Stanowisko zawiera rozbudowaną argumentację merytoryczną, przemawiającą za proponowanym rozwiązaniem. Obecny podział terytorialny spowodował, że obecne podregiony statystyczne (NTS3): radomski i ostrołęcko-siedlecki, mimo, iż jedno z najbiedniejszych w kraju (odpowiednio 37 miejsce i 38 miejsce pod względem PKB na mieszkańca, na 45 podregionów w Polsce, po odjęciu 16 miast wojewódzkich) nie zakwalifikowały się do specjalnego Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej, podczas gdy znalazły się tam subregiony bogatsze: olsztyński (30 miejsce), rzeszowsko-tarnobrzeski (26 miejsce), białostocko-suwański (28 miejsce), lubelski (31 miejsce). Podział na jednostki NTS2 (regiony) nie odpowiada także sposobowi podziału obszarów innych krajów UE, zarówno tzw. starych Unii, jak i nowych członków. Samorządowcy podkreślają w swoim stanowisku z 6 lutego, że zaproponowany przez nich podział pokrywa się z obszarami problemowymi wyznaczonymi w Planie Przestrzennego Zagospodarowania WM i Strategii Rozwoju WM do 2020 r. oraz zgodne jest z Krajową Strategią Rozwoju Regionalnego 2010-2020, który przewiduje odrębny program dla obszaru metropolitalnego stolicy.

Stanowisko konwentu nie mówi o pozostałych subregionach Mazowsza. Należy więc założyć, że bez zmian pozostałby podregion radomski oraz dwa podregiony tworzące Obszar Metropolitalny Warszawy: podregion warszawski wschodni (powiaty: nowodworski, legionowski, wołomiński, miński, otwocki, garwoliński) oraz podregion warszawski zachodni (powiaty: sochaczewski, warszawski zachodni, pruszkowski, grodziski, żyrardowski, piaseczyński, grójecki).

Podział kraju na statystyczne jednostki terytorialne NTS wprowadzony został Rozporządzeniem Rady Ministrów z 14 listopada 2007 r. (Dz. U. 2007 Nr 214, poz. 1573, z późn. zm) i wszedł w życie 1 stycznia 2008 r. Systematyka opracowana została na podstawie rozporządzenia (WE) nr 1059/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 maja 2003 r. w sprawie ustalenia wspólnej klasyfikacji Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych (NUTS) (Dz. Urz. UE. L 154 z 21.06.2003, z późn. zm.). Na tej systematyce opiera się podział funduszy strukturalnych.

Regiony czy subregiony?

W innym miejscu pisaliśmy, iż samorząd Radomia wystąpił w ub. roku do MRR, aby cały subregion radomski mógł być zakwalifikowany do korzystania z PO Rozwój Polski Wschodniej. A na dodatek, prezydent Radomia zaapelował o to, by fundusze europejskiej były rozdzielane na subregiony (NTS3) a nie na regiony (NTS2). W odpowiedzi minister Bieńkowska przyznała, że takie rozwiązanie wymaga zgody Komisji Europejskiej, ale jest rozważane przez MRR w kontekście negocjacji pakietu unijnych rozporządzeń dotyczących Polityki Spójności.

Starostowie mazowieccy domagają się zmian w podziale terytorialnym regionu

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 15, luty 2012 01:00

Jarosław Komża

Odśłony: 1721

Z kolei jest problem z interpretacją zapisu w projekcie rozporządzenia o EFRR, że min. 5 proc. jego alokacji na kraj ma być przeznaczona na - no własnie, na co lub dla kogo: dla miast, czy dla miast i ich otoczenia? I jak wyznaczyć to otoczenie: dowolnie - funkcjonalnie, czy statystycznie (np. NTS3). W mediach sprawę komentuje europoseł Jan Olbrycht, sprawozdawca PE ds. rozporządzenia EFRR, który proponuje, by w Polsce te 5 proc. poszło do dyspozycji raczej 16 stolic województw wraz z ich otoczeniem, ale nie precyzuje jak to określenie definiuje. Wypowiada się ta ten temat także komisarz Janusz Lewandowski, który nacisk kładzie na otoczenie, a nie na metropolie. Na nasze pytania kierowane do urzędników MRR, w jakim kierunku ministerstwo się skłania, nie uzyskaliśmy jednoznacznej odpowiedzi.